



LORDY

MATEUSZ PAKUŁA



—LORD—
KANTOR

—LORD—
MILORD

—LORD—
HERLING



reżyseria: EVA RYSOVÁ / MATEUSZ PAKUŁA
dramaturgia: MATEUSZ PAKUŁA / EVA RYSOVÁ



scenografia i kostiumy: JUSTYNA ELMINOWSKA / muzyka: ZUZANNA SKOLIAR, ANTONIS SKOLIAR / wideo: MATEUSZ WAJDA, WOJCIECH KLIMALA
związa: MATEUSZ WAJDA / ruch sceniczny: CEZARY TOMASZEWSKI / obrada: DAGNA DYWICKA, EWELINA GRONOWSKA, JOHANA KASPEREK,
ZUZANNA SKOLIAR, EDWARD JANASZEK, WOJCIECH NIEMCZYK, MARCIN PAKUŁA, ANDRZEJ PLATA, ANTONIS SKOLIAR, DAWID ŻŁOBIŃSKI

***** PRAPREMIERA: MARZEC 2015 *****

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO W KIELCACH



Dyrektor Teatru PIOTR SZCZERSKI



Z planu zdjęciowego do „Lorda Milorda” – Andrzeja Piłata, Dagna Dywiczka.

TYRANIA PAMIĘCI

„Pamiętaj o mnie” – z takim przesłaniem pozostawia Hamleta Duch Ojca. Te pozornie niewinne słowa mają ciężar bezwzględного rozkazu. Wiążą się z oczekiwaniem, że książkę wyrzuci z głowy nie tylko „wszelkie powszednie, tuzinkowe myśli; książkową mądrość, obrazy, wrażenia, płody młodości lub zastanowienia”, ale też wszystko, co ma związek z jego przyszłym bytem; że zmieni się w strażnika i mściciela przeszłości, z wzrokiem na zawsze utkwionym w tym, co już się wydarzyło. Nikt dobitniej niż Szekspir nie ukazał tyranii pamięci.

„Pamiętaj o mnie” – z takim przesłaniem pozostawia Hamleta Duch Ojca. Te pozornie niewinne słowa mają ciężar bezwzględного rozkazu. Wiążą się z oczekiwaniem, że książkę wyrzuci z głowy nie tylko „wszelkie powszednie, tuzinkowe myśli; książkową mądrość, obrazy, wrażenia, płody młodości lub zastanowienia”, ale też wszystko, co ma związek z jego przyszłym bytem; że zmieni się w strażnika i mściciela przeszłości, z wzrokiem

na zawsze utkwionym w tym, co już się wydarzyło. Nikt dobitniej niż Szekspir nie ukazał tyranii pamięci.

W trylogii Mateusza Pakuły tyranami są artyści – ale nie przypadkowi, lecz ci, którzy wyjątkowo uparcie celebrowali rytuały pamięci (także, a może przede wszystkim, o samych sobie). Niczym Stanisław Wyspiański w *Wyzwoleniu* buntujący się przeciwko władzy roman-

tycznego Geniusza – spiżowego pomnika Adama Mickiewicza, Pakuła wyzywa na pojedynkę Geniuszy dwudziestowiecznych: Tadeusza Kantora, Mirona Białoszewskiego, Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. W obu przypadkach gest ten ma charakter ojco-bójstwa – nie sposób zaprzeczyć, że „z nich my wszyscy”, wyprzeć się ich wpływu i dziedzictwa, ale równocześnie trzeba dokonać symbolicznego mord, żeby zyskać możliwość mówienia własnym głosem.

Tytułowe „Lordy” odsyłają w niewielkim stopniu do Lorda Byrona (ikonicznego „ojca” romantyków, którego styl życia i pisania powszechnie kopiowano, by być zaliczonym do artystycznej awangardy), wyraźnie zaś wskazują na figurę pochodzącą z całkiem odmiennego obszaru kulturowego – Lorda Vadera, demonicznego bohatera *Gwiezdných Wojen*, który jest zarazem ojcem i głównym wrogiem Luke’a Skywalkera.

Szczególnie dużo zawdzięcza mu kosmiczny entourage pierwszej części trylogii Pakuły, w której pilot John 102 walczy w międzygalaktycznej przestrzeni z Lordem Kantorem, żarłocznym zbierającym pamięć wszystkich ludzi, wszystkich dysków, dyskietek i pendrive’ów. „Nie stronimy od wspomnień używamy ich w naszych strategicznych planach a one nie opuszczają nas na krok. Tylko czy na pewno to my ich używamy czy może one nas? No tak. Nienawidzę wspomnień oraz ich pożądać a nawet czasem lubię i kocham” – mówi Lord Kantor. Pamięć, choć abstrakcyjna i niewidoczna, potrzebuje mediów (ludzi, przedmiotów, urządzeń) do tego, by móc być przekazywana. Być może, analogicznie do teorii samolubnych genów, to nie ludzkość stworzyła pamięć, by zachować ważne dla siebie informacje, ale to pamięć wyhodowała sobie ludzi, by jej służyli. I – często niechciana, wstydliva, żenująca – nie daje się unicestwić.

W świecie Pakuły mieszają się ze sobą wersy przeczytanych w szkole wierszy i usłyszanych w radiu przebojów hip-hopowych, narracje historyczne i kreskówkowe, teatr i gry komputerowe, poeci i superbohaterowie. „To ja Mirona i Batmana pokraczne skrzyżowanie” – mówi o sobie jeden z bohaterów-narratorów drugiej części trylogii, Lorda Milorda, gdzie pojawia się figura *theatrum mundi*: świata jako teatru, w którego pluszowych fotelach zasiadają ekscentryczne zwierzęta. Zarazem jednak teatr jest „pałacem pamięci”, miejscem operacji mnemotechnicznych, gdzie wspomnienia zmienia się w obrazy i rozlokowuje w przestrzeni.

Pamiętanie jest ciężką pracą (nic dziwnego, że komputer Miszel Komodore pyta się Johna 102, czy jest w stanie wspominać na czczo, czy dopiero po śniadaniu),

performansem, aktem kreatywnym – odzyskiwaniem utraconego i ucieleśnianiem nieobecnego. W trzeciej części trylogii, Lordzie Herlingu, najsilniej wydobły został (auto)biograficzny charakter pamięci, a zarazem te jej aspekty, które najsilniej związane są z przestrzenią miasta: mapa wspomnień kielczanina Pakuły nakładana jest na mapę wspomnień kielczanina Herlinga-Grudzińskiego. Obraz przeszłości jest dynamiczny, rozedrgany; to pole ciągłej negocjacji między zobiektywizowanymi narracjami historycznymi i osobistymi narracjami pamięciowymi. I – co być może najważniejsze – jest w nim miejsce i na Leonardo, kreskówkowego wojowniczego

żółtwa ninja z pamięci kulturowej Pakuły, i na Ucella, renesansowego malarza z pamięci kulturowej Herlinga-Grudzińskiego, ale też Pakuły.

Wygłąda na to, że Mateusz Pakuła nie ma zamiaru wyrzucić z głowy „wszelkich powszednich, tuzinkowych myśli; książkowej mądrości, obrazów, wrażeń, płodów młodości lub zastanowienia”. I bardzo dobrze. To jego broń przeciw terrorowi pamięci.

Anna R. Burzyńska,
dr nauk humanistycznych,
wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego,
krytyk teatralny

Od autora

LORDY LORD KANTOR / LORD MILORD / LORD HERLING

to cykl czterech sztuk lub też jedna duża czteroczęściowa sztuka. Zaczęło się od Lorda Bemola, sztuki inspirowanej biografią i twórczością wokalisty jazzowego, Jorgosa Skoliasa. I miała być to nawet nie tyle sztuka teatralna, co literacka baza dla czegoś w rodzaju koncert-albumu i koncertu – przeznaczona dla konkretnych kompozytorów i wykonawców – mojej żony Zuzanny Skolias i jej brata Antonisa Skoliasa – dzieci Jorgosa. Ta osobisto-rodzinna sytuacja jest tu rzecz jasna bardzo istotna. Wątki osobisto-rodzinne bardzo istotne są również w kolejnych Lordach. W ramach zeszytowanego stypendium „Młoda Polska” miałem napisać – bo sam sobie tak wymyśliłem – dyptyk inspirowany twórczością Herlinga-Grudzińskiego i Białoszewskiego. Herling – bo jesteśmy z tego samego miasta, bo chodziliśmy do tego samego liceum, bo zawsze fascynował mnie jako tak zwana postać, bo ogromne wrażenie zrobił i robi na mnie jego „Dziennik pisany nocą”. Białoszewski natomiast był zawsze kimś w rodzaju patrona moich językowych poszukiwań i formalnych eksperymentów. No więc ten dyptyk zaczął mi się bardzo szybko łączyć z Bemolem w tryptyk. I stypendialny zamysł artystyczny mi się poszerzył. A w pewnym momencie dostałem propozycję z Radia Kraków, żeby zrobić stuchowisko o Kantorze. No i mnie olśniło, że właśnie ta postać w tym zestawie będzie dopełnieniem. Że właśnie Kantora, który jako człowiek teatru tak bardzo mnie inspirował w czasach licealnych i wczesnostudenckich, że właśnie jego mi w tym zestawie ukochanych starszych panów brakuje. No i że są teraz czterej, i że to jest moje Fantastic Four, że jest jeden pan od muzyki, jeden od literatury prozą, jeden od poezji i trochę od teatru, i jeden od obrazu i bardzo od teatru. Że przez Kantora mogę opowiedzieć o wspomnieniach jako pewnym rodzaju materii, o samej istocie wspomnienia, a przez Herlinga mogę opowiedzieć o wspomnieniach związanych z miejscem urodzenia, dzieciństwa, dorastania. Że przy pomocy Milorda (Białoszewskiego) mogę opowiedzieć o ojcostwie czy rodzicielstwie, a przy pomocy Bemola mogę umitycznić prywatną historię, wyjść z nią w przestrzeń baśniową, opowiedzieć jakiś rodzaj rodzinnej odysei.

DIALOG NR 2, Luty 2015,
w numerze: LORD HERLING Mateusza Pakuły

LORDY

LORD KANTOR / LORD MILORD / LORD HERLING



„Lord Kantor” to tekst inspirowany twórczością - a szczególnie „Pismami” - Tadeusza Kantora, poruszający kwestie dla Kantora najistotniejsze - pamięci i wspomnienia, utraty dzieciństwa i ciągłego w nim przebywania, dotkliwej obecności śmierci. Tematy te wprzęgnięte zostają w opowieść z gatunku science-fiction - estetycznie zupełnie Kantorowi obcą, ale - jak się okazuje - tylko pozornie. „Lord Kantor” to międzygwiazdna podróż as-

tronauty Johna 102 i jego wiernego komputera pokładowego Miszela Komodore, kosmiczna eskapada do stacji Nostalgia, wyprawa przeciwko Generałowi Zergowi alias Lordowi Kantorowi, czarnemu charakterowi, który postanowił przywłaszczyć sobie wszystkie ludzkie wspomnienia. Sztuka ta stawia pytania zasadnicze: Co stanowi o naszym człowieczeństwie? O naszej tożsamości? Czy spełnimy marzenie o nieśmiertelności? A jeśli tak, to za jaką

cenę? Jaka jest przyszłość rodzaju ludzkiego w relacji z maszynami i sztuczną inteligencją? „Lord Kantor” to językowe wyzwanie, poetycka przygoda, wyprawa do „nie-biednego pokoiku dziecięcej wyobraźni”.

„Lord Milord” to tekst inspirowany twórczością Mirona Białoszewskiego, jego wierszami i jego niezwykłym, intymnym „Tajnym dziennikiem”. Białoszewski to pisarz zdecydowanie najbliższy



Fot. Mateusz Wajda

Z planu zdjęciowego do „Lorda Milorda” - Dawid Żłobiniński.

Beyonce

przetłumaczył Mateusz Pakuła

HALO

Pakuła językowo, mogący ucho-
dzić za patrona jego eksperymentów
lingwistycznych i formalnych. Pakuła
korzystając ze spuścizny tego nie-
zwykłego twórcy, tworzy rodzaj swo-
jego własnego poetyckiego „Tajnego
dziennika”, w którym najistotniejsze
stają się kwestie związane z ojcostwem,
rodzicielstwem, miłością do dziecka,
odpowiedzialnością za nie, z nadzieją
pokładaną w dziecku i w świecie.
To rodzaj językowej odysei, będącej
jednocześnie swoistym obrazem pokole-
nia obecnych trzydziestolatków, powoli
stających się rodzicami. Odyseja ta ma
być w zamierzeniu Pakuły podstawą do
stworzenia krótkometrażowego, inten-
sywnie poetyckiego filmu z udziałem
aktorów i ich dzieci. Film ten natomiast
będzie stanowić swego rodzaju pomost
pomiędzy dwiema większymi częściami
spektaklu tj. między Lordem Kantorem
i Lordem Herlingiem.

„Lord Herling” to sztuka w pozornie
lekkiej, stand-upowo-musicalowej kon-
wencji. Inspirowana życiem i twór-
czością Gustawa Herlinga-Grudziń-
skiego, a szczególnie jego „Dzienni-
kiem pisany nocą”. Podobnie jak w
przypadku „Lorda Kantora” tematem
głównym są tu wspomnienia. Jednakże
temat ten naświetlony jest zupełnie
inaczej. Pakuła przypatruje się wspo-
mnieniom, tak Grudzińskiego, jak i swoim
- obaj dorastali w Kielcach. Podejmuje
m.in. kwestię miejsca pochodzenia,
nasiąkania miejscem, a także - to dla
Herlinga szczególnie ważne zagadnienie
- kwestię szczęścia. Czy szczęście jest
tylko dla świń? - pyta Pakuła za Her-
lingiem i jego ulubionym pisarzem,
Orwellem. Czy da się być szczęśliwym,
będąc świadomym cierpienia innych?
Czy umiemy być szczęśliwi? To w
czasach, w których coraz większa część
naszego społeczeństwa pada ofiarą
depresji, pytania szczególnej wagi.

Dopełnieniem (ostatnią częścią, która
zostanie zrealizowana kilka miesięcy
później) będzie spektakl-koncert pt.
"Lord Bemol".

Pamiętasz te mury które zbudowałam?
No więc bejbe one zaraz tu runą.
I to nawet bez żadnego oporu.
I to nawet bez żadnego rumoru.
Wymyśliłam sposób by cię wpuścić.
Ale szczerze powiedziawszy nigdy nie wątpiłam
stojąc w świetle twej aureoli
że mam swojego anioła.

Czuję jak gdybym się przebudziła.
Jak gdybyś tumał wszystkie me zasady.
Lecz ja się nie boję ryzykownej w głowie roszady.
Nigdy ciebie nie odsunę od siebie.

Teraz gdziekolwiek się spojrzę
otaczają mnie twe objęcia.
Bejbe widzę twą aureolę.
Jesteś jedynym co we mnie dobre.
Jesteś tym czego potrzebuję oraz czymś więcej.
Masz to wypisane na twarzy.
Bejbe czuję twą aureolę.
Żeby ona nie znikła mi się marzy.

Widzę twoją aureolę ołę ołę!
Czuję twoją aureolę ołę ołę!
Widzę twoją aureolę ołę ołę!
Czuję twoją aureolę ołę ołę!

Strzeliło mnie jak słońca promień
płonący w mej najciemniejszej nocy.
Jesteś tym którego jedyne pragnę.
Chyba uzależniłam się od twego światła.
Obiecałam że nie oszaleję z miłości
i chyba nie stałam się jakimś wariotem.
Grawitacja przecież nie zapomni
żeby na ziemię mię ściągnąć z powrotem.

Czuję jak gdybym się przebudziła.
Jak gdybyś tumał wszystkie me zasady.
Lecz ja się nie boję ryzykownej w głowie roszady.
Nigdy ciebie nie odsunę od siebie.

Teraz gdziekolwiek się spojrzę
otaczają mnie twe objęcia.
Bejbe widzę twą aureolę.
Jesteś jedynym co we mnie dobre.
Jesteś tym czego potrzebuję oraz czymś więcej.
Masz to wypisane na twarzy.
Bejbe czuję twą aureolę.
Żeby ona nie znikła mi się marzy.

Widzę twoją aureolę ołę ołę!
Czuję twoją aureolę ołę ołę!
Widzę twoją aureolę ołę ołę!
Czuję twoją aureolę ołę ołę!



duża scena

POKÓJ MROŻKA



Od lewej: Mateusz Wajda, Justyna Elminowska, Eva Rysová, Mateusz Pakuła, Zuzanna Skolias, Antonis Skolias.

LORDY

LORD KANTOR / LORD MILORD / LORD HERLING

reżyseria: Eva Rysová / Mateusz Pakuła

dramaturgia: Mateusz Pakuła / Eva Rysová

scenografia i kostiumy: Justyna Elminowska

muzyka: Zuzanna Skolias, Antonis Skolias

wideo i światła: Mateusz Wajda

ruch sceniczny: Cezary Tomaszewski

autor plakatu: Jakub Woynarowski

OBSADA

**—LORD—
KANTOR**

LORD KANTOR - Dawid Żłobiński
JOHN 102 - Edward Janaszek
KOSMICZNY KARZEŁEK - Wojciech Niemczyk
MICHEL KOMODORE- Andrzej Plata

**—LORD—
MILORD**

sztuka inspirowana twórczością
Mirona Białoszewskiego

Dagna Dywicka, Ewelina Gronowska + Misza i Toła,
Joanna Kasperek + Michalina, Ignacy i Staszek,
Zuzanna Skolias + Witek, Edward Janaszek
+ Ziemek, Wojciech Niemczyk + Tosia, Andrzej Plata,
Dawid Żłobiński + Bogna

**—LORD—
HERLING**

LORD - Andrzej Plata
ŻONA 1 - Zuzanna Skolias
ŻONA 2 - Dagna Dywicka
ŻONA 3 - Ewelina Gronowska
ŻONA 4 - Joanna Kasperek
ZZA CASIO CZŁOWIEK SUPERSONIC 1 - Antonis Skolias
ZZA CASIO CZŁOWIEK SUPERSONIC 2 - Marcin Pakuła

INSPIRATORZY SPEKTAKLU



TADEUSZ KANTOR (1915 - 1990)

- twórca teatru, twórca happeningów, malarz, scenograf, pisarz, teoretyk sztuki, aktor we własnych przedstawieniach, wykładowca krakowskiej ASP. Założyciel legendarnego Teatru Cricot 2 w Krakowie. Jego najwybitniejsze dzieła teatralne to „Umarła klasa”, „Wielopole, wielopole”, „Nigdy tu już nie powrócę” oraz „Dziś są moje urodziny” (Kantor zmarł przed premierą tego spektaklu). Na świecie był znany jako wybitna, oryginalna osobowość teatru XX wieku, jako twórca spektakli naznaczonych piętnem poetyki kształtowanej pod wpływem doświadczania konsekwencji skomplikowanego prywatno-publicznego, galicyjskiego rodowodu. Jego trzytomowy zbiór „Pism” był jedną z głównych inspiracji „Lorda Kantora”.



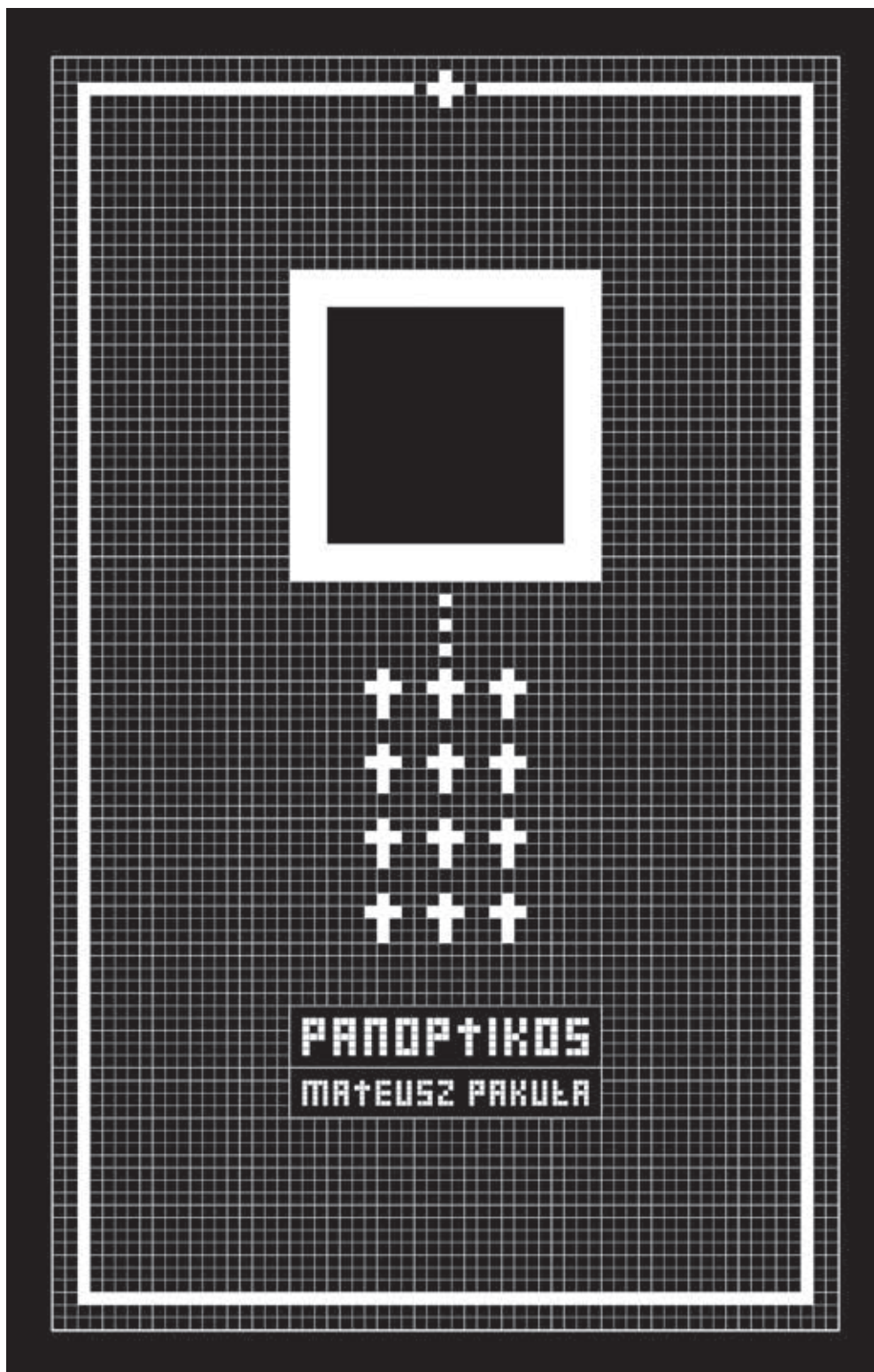
MIRON BIAŁOSZEWSKI (1922 - 1983)

- poeta, prozaik, dramaturg i aktor teatralny. Jeden z najwybitniejszych polskich poetów okresu powojennego, główny przedstawiciel poezji lingwistycznej. Słabo znany za granicą - głównie z powodu „nieprzekładalności” jego wierszy. Zastąpił przede wszystkim jako autor „Pamiętnika z powstania warszawskiego”, ale także jako twórca Teatru Osobnego oraz tomów poetyckich: „Obroty rzeczy”, „Rachunek zachciankowy”, „Mylne wzruszenia”, „Było i było”. W 2012 roku ukazał się pośmiertnie jego kontrowersyjny „Tajny dziennik”, który był jedną z głównych inspiracji „Lorda Milorda...”



GUSTAW HERLING-GRUDZIŃSKI (1919 - 2000)

- pisarz. Urodził się i uczył w Kielcach. W czasie wojny aresztowany i osadzony w łagrze na Dalekiej Północy, opuścił Rosję z armią Andersa. Po wojnie mieszkał w Londynie, na początku lat pięćdziesiątych osiadł na stałe w Neapolu. Był jednym z najwybitniejszych pisarzy polskich XX wieku, obierającym za przedmiot swego pisarstwa opór stawiany przez człowieka różnorodnym postaciom nicości: totalitaryzmom, religijnemu zwątpieniu, poczuciu egzystencjalnego osamotnienia, instrumentalizacji życia. W jego dorobku odnaleźć można krytykę literacką, prozę, esej, a także oryginalne formy mieszane. Książki krytyczne są wyrazem zainteresowań literaturą rosyjską, klasyką europejską, malarstwem. Pisane z ogromnym znawstwem szkice o sztuce świadczą, że dla Herlinga kultura to przejaw metafizycznej niepewności człowieka, a także najszerszy z symbolicznych języków służących dociekaniu sensu. Jako pisarz narodził się Herling pod wpływem doświadczeń łagrowych, które spisał i przetworzył w książce „Inny świat” (1951) - jednym z pierwszych i najdoskonalszych dzieł poświęconych temu problemowi, jakie powstały w literaturze światowej. Jego opus magnum - „Dziennik pisany nocą” - był główną inspiracją dla „Lorda Herlinga”, w sztuce tej odnaleźć można obfite cytaty i parafrazy fragmentów „Dziennika”.



Premierze LORDÓW w Teatrze Żeromskiego w Kielcach
towarzyszy promocja najnowszego zbioru sztuk Mateusza Pakuły

pt. **PANOPTIKOS**

- który zawiera m.in.: MÓJ NIEPOKÓJ MA PRZY SOBIE BROŃ,
uhonorowane Gdyńską Nagrodą Dramaturgiczną SMUTKI TROPIKÓW
oraz wszystkie LORDY.

T W Ó R C Y S P E K T A K L U

MATEUSZ PAKUŁA (1983)

– Laureat Gdyńskiej Nagrody Dramaturgicznej (*Smutki tropików*) oraz trzykrotny finalista tego Konkursu.

Dramatopisarz i dramaturg. Absolwent dramaturgii na Wydziale Reżyserii Dramatu PWST im. L. Solskiego w Krakowie. Wielokrotny finalista Ogólnopolskiego Konkursu na Wystawienie Sztuki Współczesnej i laureat 19 edycji tego Konkursu (*Mój niepokój ma przy sobie broń*). Finalista „Talentów Trójki” 2013, nominowany do nagrody TVP Kultura „Gwarancje Kultury” 2010. Stypendysta Ministra Kultury (Stypendium „Młoda Polska” 2014) oraz Miasta Krakowa (Stypendium Artystyczne 2010 w kategorii literatura). Wydał cztery zbiory dramatów: *Biały Dmuchawiec. Pięć sztuk teatralnych* (2010), *Kowboj Parówka i trzy inne sztuki* (2012), dyptyk *Na końcu tańcucha* (2012) oraz *Panoptikos* (2015; najnowszy zbiór, zawierający m.in. *Smutki tropików, Mój niepokój... i Lordy*). Jego sztuki realizowane są w teatrach całej Polski. Kilka z nich przetłumaczono na angielski, niemiecki, czeski, hiszpański i ukraiński. W ostatnim czasie współpracuje przede wszystkim z Ewą Rysową i Pawłem Świątkiem. Jako dramaturg i autor adaptacji współtworzył takie spektakle Świątka jak *Paw królowej* w krakowskim Starym Teatrze, *Dżuma* czy *Rękopis znaleziony w Saragossie* w opolskim Teatrze Kochanowskiego.

EVA RYSOVÁ (1984)

U honorowaną nagrodą „Nadzieja roku 2011” na Festiwalu Teatrów Niezależnych Next Wave w Pradze. Reżyserka teatralna tworząca zarówno w Czechach, jak i w Polsce. Absolwentka wydziału Reżyserii Dramatu Akademii Teatralnej w Brnie, w ramach stażu zagranicznego spędziła rok akademicki 2007/08 na wydziale Reżyserii Dramatu PWST w Krakowie. Laureatka Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu Szkół Teatralnych w Casablance (FITUC 2008, Maroko) za spektakl *Noc morderców*, który prezentowano także na Studenckim Festiwalu Teatralnym w Hannoverze. Współzałożycielka czeskiej grupy teatralnej D'EPOG. Zadebiutowała w 2010 roku w Starym Teatrze w Krakowie spektaklem *Dwanaście stacji* wg poematu Tomasza Różycykiego. Od tego czasu - przy swoich polskich produkcjach - pracuje w tandemie z Mateuszem Pakułą (*Na końcu tańcucha* w Teatrze Osterwy w Lublinie, *Twardy gnat, martwy świat* w Teatrze Żeromskiego w Kielcach. Przetłumaczyła

na czeski jego sztuki *Biały Dmuchawiec* i *Miki mister DJ*).

JUSTYNA ELMINOWSKA (1984)

– scenograf, kostiumograf, grafik. Ukończyła Wydział Grafiki ASP w Krakowie (2009) oraz scenografię na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie (2011). Studiowała także w Weissensee Kunsthochschule w Berlinie (2010/2011). Współpracowała z Julią Mark przy spektaklu *Mój niepokój ma przy sobie broń* M. Pakuły (Teatr Żeromskiego w Kielcach). Stale współpracuje z Ewą Rysową: *Na końcu tańcucha* M. Pakuły (Teatr Osterwy w Lublinie), *Twardy gnat, martwy świat* M. Pakuły (Teatr Żeromskiego w Kielcach).

ANTONIS SKOLIAS (1988)

– perkusista, kompozytor. Lider zespołu Amusing Companions. Współpracował z zespołem Vladimirska oraz formacjami Jorgosa Skoliasa. Jako kompozytor i wykonawca muzyki współtworzył spektakle teatralne *Mój niepokój ma przy sobie broń* (reż. J. Mark, 2013) i *Twardy gnat, martwy świat* (reż. E. Rysová, 2014) w Teatrze Żeromskiego w Kielcach, *Na końcu tańcucha* (reż. E. Rysová, 2012) w Teatrze Osterwy w Lublinie. Jest twórcą muzyki do autorskiego słuchowiska Mateusza Pakuły *Lord Kantor*, które zostało zrealizowane w Radio Kraków, a swoją prapremierę miało na otwarciu nowej siedziby Cricoteki we wrześniu 2014 r.

ZUZANNA SKOLIAS (1985)

– aktorka, wokalistka, basistka i kompozytorka. Absolwentka PWST im. L. Solskiego w Krakowie (specjalizacja wokalnno-estradowa), oraz Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Krakowie, w klasie kontrabas. Wokalistka i współtwórcza muzyki w zespole Time For Funk. Jako kompozytor i wykonawca muzyki współtworzyła spektakle *Twardy gnat, martwy świat* w Teatrze Żeromskiego w Kielcach, *Na końcu tańcucha* w Teatrze Osterwy w Lublinie. Jako aktorka współtworzyła m.in. spektakle: *Twardy gnat, martwy świat* oraz *Smutki tropików* (reż. P. Świątek, 2013), który swoją prapremierę miał na 6. Międzynarodowym Festiwalu Boska Komedia w Krakowie, a także słuchowisko Radia Kraków pt. *Lord Kantor* (reż. M. Pakuła, 2014).

MARCIN PAKUŁA (1998)

– pianista, kompozytor, autor piosenek. Uczeń Państwowej Szkoły Muzycznej II st. im. L. Różycykiego w Kielcach. Woka-

lista zespołu Politechnika. W wieku lat dwunastu napisał wspólnie ze swoim bratem Mateuszem Pakułą sztukę teatralną *Kowboj Parówka*.

MATEUSZ WAJDA (1983)

– operator filmowy, twórca wideo i reżyser światła. Absolwent Wydziału Operatorskiego PWSFTViT w Łodzi oraz Fotografii na ASP w Poznaniu. Autor zdjęć do kilkudziesięciu produkcji krótkometrażowych, fabularnych i dokumentalnych, m.in. nagradzanych dokumentów *Vakha* i *Magomed* (reż. M. Prus) i *Koluszki Blues* (reż. B. Warwas). Wyreżyserował światło do spektakli *Mój niepokój ma przy sobie broń* M. Pakuły w reż. J. Mark i *Twardy gnat, martwy świat* M. Pakuły w reż. E. Rysovej w Teatrze Żeromskiego w Kielcach, do których stworzył również trailery.

CEZARY TOMASZEWSKI (1976)

– choreograf, reżyser i performer. Twórca m.in. wyróżnionej przez prestiżowe magazyny Theater heute i Falter autorskiej wersji operetki Franza Lehara *Wesoła Wdówka*, obsadzonej przez cztery polskie sprzątaczkę (najlepszy młody reżyser i najlepsza off-owa produkcja roku 2009 w Austrii), oraz głośnych spektakli muzycznych Capelli Cracoviensis: inscenizacji madrygałów Monteverdiego *Bar.okowa ucza w barze mlecznym* w Krakowie. Inne projekty autorskie Tomaszewskiego m.in.: *Last Temptation of Saint Bernadette* i *Dance Tetralogy* – pokazywane były w teatrach i na festiwalach w Austrii i Szwajcarii. Jako choreograf współpracował z wieloma reżyserami teatralnymi m.in.: Ewą Rysową, Michałem Kotanskim, Moniką Strzępką, Wiktoorem Rubinem, Mają Kleczewską i Bartoszem Szydłowskim.

JAKUB WOYNAROWSKI (1982)

Laureat „Paszportów Polityki” 2014 w kategorii „Sztuki wizualne”. Artysta-kurator. Twórca komiksów, esejów wizualnych, plakatów, filmów oraz instalacji. Studiował na Wydziale Grafiki (dyplom w Pracowni Filmu Animowanego prof. Jerzego Kuci, 2007) oraz w Międzywydziałowej Pracowni Intermediów ASP w Krakowie. Autor plakatu do słuchowiska *Lord Kantor* Mateusza Pakuły, zrealizowanego w Radio Kraków, autor okładki książki *Panoptikos* Mateusza Pakuły oraz plakatu do spektaklu *Lordy*.

„...na scenie widzimy kobietę, współczesną kobietę, której miłosne zauroczenie nie staje się początkiem szczęśliwego związku, ale kanwą dziejów grzechu właśnie. Dzisiejszy kontekst może jeszcze silniej brzmieć, niż w czasach Żeromskiego, tam szubrawcy wykorzystali czystość uczuć niewinnej dziewczyny, dziś etykietkę „czystość” do każdego bez wyjątku szubrawstwa przyczepiają i wielcy przywódcy światowi jak prezydent Rosji, i drobni cwaniaczkowie jak politycy jeżdżący samolotami”. (...) Zobaczymy na scenie dzieje naszego grzechu, naszych czasów, może wyolbrzymione, do widza należy osąd, czy prawdziwe”.

*Dzieje współczesnych grzechów, Radio Kielce,
Ryszard Koziej, Radio Kielce*

„Pierwszy akt poprowadzony jest „po bożemu”. O zbliżeniu kochanków dowiadujemy się od narratora. W pamięci pozostaje scena w fabryce. Diametralnie inny obraz pojawia się w drugim akcie: pluszowe kanapy, palmy, mężczyźni-goryle. A reżyser Michał Kotański nie szczędzi widzom scen brutalnego seksu i gołych pośladków, głównie męskich. Potwierdza swoją tezę, że Żeromski znęca się nad swoją bohaterką, jak czynił to Lars von Trier w „Przełamując fale” czy „Dogville”. Mężczyźni nie mają dla Ewy litości - „Nikommu nie żal pięknych kobiet” - jak pisała Agnieszka Osiecka”.

*Ramota? Gwałty, prostytutka i dzieciobójstwo nie zniknęły w XXI wieku,
Agnieszka Gołębiewska, Wyborcza Kielce*

„Trusia Ewa macha rękami w sposób zorganizowany, Ewa kobieta rozwiązała, acz jeszcze nie upadła pokazuje luz machaniem rękami w sposób nieskoordynowany i niedbałym krokiem, jakim zwykły przechadzać się współczesne kokoty z filmów klasy C. Jako kobieta upadła stoi i chodzi w sposób uznawany powszechnie za wysoce wyzywający. Intonacyjne fałszy nie macą wrażenia, że oto stoi przed nami kobieta zgubiona, nie taka sprzed stu lat, lecz zgubiona i zatracona współcześnie”.

Upadek w cieniu palm, Tomasz Mościcki, teatralny.pl

„Dzieje grzechu” to spektakl o ludziach przegranych, bo każdy w tym dramacie przegrywa i ci groteskowi mężczyźni i Ewa. To również przedstawienie o polskim społeczeństwie, które ma w sobie wszczepione katolickie prawo, które pomieszane z kołtuństwem tworzy przedziwną mieszankę. Zamiast miłować i wybaczać wolimy osądzać, kamienować i nienawidzić”.

*Żeromski w Żeromskim, Agata Kulik,
Projektor kielecki magazyn kulturalny*

PO PREMIERZE!

Stefan ŻEROMSKI

DZIEJE GRZECHU

adaptacja **Radosław Paczocha**

reżyseria **Michał Kotański**

scenografia **Barbara Hanicka**

kostiumy **Anna Chadaj**

światło **Damian Pawella**

muzyka **Lubomir Grzelak**

projekcje **Michał Jankowski**

ruch sceniczny **Cezary Tomaszewski**

występują:

Dagna Dywicka, Magda Grąziowska,
Ewelina Gronowska, Beata Pszeniczna,
Zuzanna Wierzbińska, Beata Wojciechowska,
Mirostaw Bieliński, Marcin Brykczyński,
Andrzej Cempura, Janusz Głogowski,
Krzysztof Grabowski, Edward Janaszek,
Wojciech Niemczyk, Andrzej Plata,
Łukasz Pruchniewicz, Artur Słaboń,
Adrian Wajda, Dawid Żłobiński

prapremiera grudzień 2014



TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO W KIELCACH

NASTĘPNA PREMIERA

3 maja 2015

Juliusz Słowacki

KORIDIAN

inscenizacja i reżyseria
Piotr Szczerski

scenografia Jerzy Sitarz
muzyka Zygmunt Konieczny

dyrektor Teatru PIOTR SZCZERSKI » zastępca dyrektora ELŻBIETA PĘDZIK » dramaturg JERZY SITARZ
» koordynator pracy artystycznej i kierownik impresariatu HALINA ŁABĘDZKA » inspicjentki: RENATA GŁASEK-KĘSKA,
BARBARA SOBCZYK » kierownik administracyjno-techniczny JACEK POMARAŃSKI » oświetleniowcy: MARIUSZ CIESIELSKI,
MICHAŁ JAS » akustycy: STANISŁAW JURKOWSKI, PAWEŁ MALCZEWSKI » brygadier sceny LECH SOBURA
» rekwizytor DOROTA KOZERA » garderoba damska AGATA RADEK » garderoba męska AGNIESZKA OZIMINA
» prace perukarskie: ANNA KAR CZ, KRYSZYNA WOLAŃCZYK » pracownia krawiecka damska TERESA KARYŚ
» pracownia krawiecka męska KRZYSZTOF ŚLUSARCZYK » pracownia plastyczna IWONA JAMKA, TOMASZ SMOLARCZYK
» pracownia stolarska KRZYSZTOF JUSZCZYK, LESZEK MACIAS » prace ślusarskie JAN MISZTAŁ » obsługa sceny EDWARD
GOLA, WIESŁAW JAS, ANDRZEJ SIUDA

SPONSORZY



PATRONAT MEDIALNY



Zespół redakcyjny: Paulina Drozdowska, Mateusz Pakuła, Marta Rytel-Kuc (sekretarz redakcji), Jerzy Sitarz (red. nac.), Piotr Szczerski
tel. 513 035 062, e-mail: literacki@teatr-zeromskiego.com.pl

Projekt graficzny i skład komputerowy: Karolina Urbańska - Studio Reklamy 300 dpi+, Druk: O.P. APLA

Teatr im. Stefana Żeromskiego, 25-507 Kielce, ul. Sienkiewicza 32, centrala tel. 41 344 60 48, kasa i Impresariat 41 344 75 00
www.teatr-zeromskiego.com.pl, biuro@teatr-zeromskiego.com.pl